

III Wojewódzki Konkurs Poetycki

Życie

Ech, zanurzyć się
w to życie szalone,
jak nurza się głowę w bzy wonne,
pachnące,
i włóczyć się po tym życiu
jak po łące zielonej,
muskając barwne kwiaty...
Ach, otrząsnąć się z odrętwienia
i wypić filiżankę dobrej herbaty...
A pijąc, patrzeć jak świat rozbiła nocy
cień
i mroków zimy wreszcie mniej.
Droga do szkoły nie dłuży się:
krzewy od ćwierkań wróblích drżą,
rozpąkowanym gałęziom bzu
noce majowe już się śnią.

Powrócić do zielonych chwil...
Jak wcześniej, same stopy się rwą,
tam, gdzie las kuszący na horyzoncie
seledynową mgłą...

Igor Samson
I miejsce

kategoria klasy VII, VIII i gimnazjum

Przyjaciółka z mych marzeń

Gdy na plaży ją spotkałam,
od razu pokochałam!
Wygląd może inny ma,
ale lubi to, co ja.
Zakłada spódniczkę i korale,
twarz jej piękna niebывale.
Maciupeńki nos,
głowę stroi piękny kłos.
Na twarzy śmieszne piegi,
w oczach nosi morza brzegi.
Wspólnie chodzimy na spacer,
odwiedzamy zielone skwery.
Czas spędzamy na basenie.
Razem tańczymy na scenie.
Rozumiemy się wspaniale
i bawimy niebывale.
Lecz niestety się nie znamy,
ale może się spotkamy.

Pola Cybulska
I miejsce
kategoria kl. IV-VI

Pogoda duszy

Moja dusza to pogoda.
Moja dusza to słoneczne lato.
Promienie ciepła opadają na radosny
świat.
Uśmiecham się.
Wszystko jest zabawne i fascynujące.
Rozsiewam ziarenka radości dookoła.
Zachwyca mnie śpiew ptaków i taniec
kwiatów.
Moja dusza to niestety też i burza.
Groźne pioruny niszczą wszystko co
dobre,
powodują sztorm na morzu,
pożar lasu,
kłótnie,
złości...
A przecież można inaczej!
Moja dusza to również smutny deszcz.
Jest szaro i ponuro.
Wszystko wydaje się obce.
Uśpiony świat i ja mała płacząca
chmurka na niebie.
Wszystko to tworzy pogodę-duszę.
Czyż nie masz tak samo?
Lecz gdyby jedna pogoda w mej duszy
żyła...
Nudno by było, prawda?

Zofia Żebrowska
II miejsce
kategoria klasy VII, VIII i gimnazjum

Duszy mej granie

Od kołyski w szczęściu żyję
Bliscy wciąż oczekują, aż coś odkryję
Chcą, bym był jak Kolumb czy Vasco
da Gama
przecież to dobra na życie reklama
By tak wielkie marzenia mieć
Odkrywać świat... bez uczucia
spełnienia
A ja chcę być sobą i już odkryłem
Hobby i pasję, o których śniłem
Marzyłem od zawsze o byciu
sportowcem
Nie chciałem jak Kolumb pływać
żaglowcem
Dziś choć lat mam niewiele
dobry duch tkwi w mym ciele
marzenia spełniać mi pomaga
duchem tym jest ma odwaga.
Codziennie wyznaczam sobie nowe cele
jest ich naprawdę wiele
walczę o nie do końca – uparcie
nie poddaję się na starcie.
Dziś mogę piłkę ręczną trenować
Z nią swoją przyszłość radośnie
planować
Lubię też pływać i słuchać muzyki
Myślę, że są to już moje nawyki.

Patryk Araśniewicz
II miejsce
kategoria kl. IV-VI

Podziękowanie

Dziękujemy za udział w ceremonii pogrzebowej

śp.



Stanisława Kwidzińskiego

*Księdzu infułatowi Tadeuszowi Brzezińskiemu
za przewodniczenie Mszy św. oraz prowadzenie
ceremonii na cmentarzu, delegacjom, pocztom
sztandarowym, rodzinie, przyjaciołom, znajomym
za słowa otuchy, modlitwę oraz złożone kwiaty.*

Rodzina

*„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”
– Jan Twardowski*

Głęboko zasmuceni żegnamy

śp. Marię Dąbek

wieloletniego pracownika Domu Pomocy Społecznej
w Pelplinie

wspaniałego Człowieka i Przyjaciela

Rodzinie i najbliższym

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

*Dyrektor, pracownicy i mieszkańcy
Domu Pomocy Społecznej w Pelplinie*